

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 70.

Z KRAKOWA DNIA I WRZESNIA 1822 ROKU W NIEDZIELE:

*Z Warszawy d. 23 Sierpnia:*

JÓ. Xże Lubecki; Minister Skarbu Królestwa Polskiego, powrócił dnia 20 b. m. z Petersburga do tutejszey stolicy.

Przybywa tu także codziennie wiele osób należących do dworu N. Pana; którego przybycia w końcu tego miesiąca mieszkańcy Warszawy z utrapieniem oczekują.

Wczoraj zlecały tu osoby; należące do Bióra Ministra Sekretarza Stanu.

*Uwiedomienie Urzędowe.*

Maryianna Różmuszewska, lat 23 sobie licząca, rodem z wsi Rówa pod Łaszczewem, stanu wolnego; religii Katolickiej, przeszędzszy przez rozmaite służby, dostała się w dniu 3 Stycznia r. b. do Pani Magdaleny z Döglskich Duniewiczowej wdowy; właścicielki domu Nr 7-2. W ciągu swego siedmnaście dniowego u teyże pobytu, nie podobawszy sobie tę służbę; z niey uwolnić się usiłowała; gdy zaś żądania takowe pozostały bez skutku; a nadto różniwaną niedokładną tey usługą Pani Duniewiczowa łając bez uderzenia odgrażała oddaniem ją na Policję; w ówczas przedsięwzięła Różmuszewska wymódz potracenia na Pani oddanie. Xiążęćki i u-

wolnienie siebie od dalszey służby. Jakoż wieczorem dnia 21 Stycznia r. b. czyli dnia dopięto siedmnaściego swey służby o godzinie torey wieczorem gdy Pani Duniewiczowa w odosobnionym pokoju na łóżku spoczywać rozpoczęła; przyniosszy sama z kuchni siekierę; takową w przedpokoiu zostawiła; a wszędzszy do pokoiu ponowila swoje żądania o uwolnienie z służby; które gdy i tą raą były nadaremne; wróciła do przedpokoju i wziętą siekierą ułożony przez siebie zamiar do skutku doprowadzić przedsięwzięła. W samem wykonywaniu tego przedsięwzięcia; a mianowicie w momencie gdy leżąca w łóżku Duniewiczowa z ręk tey siekierę wydrzeć usiłowała; Maryianna Różmuszewska mając na celu nie iuz samo tylko następszenie; uderzyła ją w głowę ob chem tak silnie; że ogłuszoną Duniewiczowa padła na wznak bez zmysłów. W kilka minut atoli odzyskawszy przytomność; mocnym zawołała głosem: Maryianno co robisz? w ówczas Różmuszewska z obawy; aby za przybyciem na głos ten innych domowników ujętą nie została; przewidując skutki swotego czynu; przedsięwzięła ostatecznie z wszelkiem zastanowieniem się i namysłem pozabawić Panią swą życia!

W tym zamiarze wzięwszy w obie ręce siekiere, tem narzędziem morderczem śmiertelny cios iey zadała; następnie zabrawszy z toaletki Xiążeczke służbową, a rzeczy i pieniądze Duniewiczowej z kufra, uszła wprawdzie z miejsca popełnionej zbrodni, lecz w krótkce schwytaną została.

Czyn ten zbrodniczy Sąd sprawiedliwości Kryminalney Woiewództw Mazowieckiego i Kaliskiego oceniając, wyrokiem na dniu 19 Kwietnia r. b. zapadłym, wskazał Maryannę Rozmuszewską na karę miecza z obostrzeniem prowadzenia iey na plac śmierci w ubiorze czarnym. — Po odrzuceniu Rekursu skazana używając ostatniego środka, odwołała się do Łaski Najjaśniejszego Cesarza i Króla, która, że Dekretem Monarchy na dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1822 w Peterhoffie wydanym, odmówioną iey została; wykonanie więc rzeczonego wyroku na dniu 20 Sierpnia r. b. o godzinie 8mej ranney do skutku doprowadzonym zostało.

W Warszawie d. 20 Sierpnia 1822 r.

Piąty oddział dzieła pod tytułem: *Portrety Wsławionych Polaków*, mieszczący w sobie wizerunki Andrzeja Zamoyskiego, Mich: Sokolnickiego, Stanis: Mokronoskiego, i Adama X. Czartoryskiego G. Z. P. z opisaniem ich żywota już jest ukończony. Raczą przeto Szanowi Prenumeratorowie przysyłać po tenże oddział do wydawcy tegoż dzieła mieszczącego przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 451.

W. Sliwicki.

Z Paryża d. 14 Sierpnia.

D. 10 b. m. po dwumiesięcznem bawieniu w St. Cloud powrócił Król w dobrym stanie zdrowia do stolicy. Podczas

iego niebytności sala tronowa została znacznie upiększona. — Wczoray przeł Mszą S. P. Freitlinger, jako Minister nowego Xcia Gotayskiego, a Kawaler W. Xcia Toskańskiego oddali J. K. Mci wierzytelne listy. Po Mszy S. Ambassa orowie i Ministrowie zagranicznych Moearstw składali Królowi i jego rodzinie swoje uszanowanie.

Monitor wczorayszy dowosi, iż z Hiszpanią zawarty został układ względem a pretensyi poddanych Francuzkich do Hiszpanii, mocą którego Francya zatrzyma w papierach Francuzkich 8,500,000 kapitału Hiszpańskiego na zaspokoienie tych pretensyy, a zbywającą resztę wraz z prowizyją zwroci Hiszpanii.

Xże Laval Montmorenci, krewny terażniejszego Ministra spraw zagranicznych, otrzymał najzyskowniejsze poselstwo w Rzymie, bo czyni 400,000 Fr. rocznie.

Bankierowie Barillon i Ribet zostali zaocznie za podstępne bankructwo na 20-letnią ciężką pracę, piętnowanie i zapłacenie 10,000 Fr. skazanemi.

Czyniąca cuda w Charleville Pani Milford została przez tamteyszy sąd na roczne więzienie i zapłacenie 100 Fr. skazaną. Przy odczytaniu wyroku znajdowało się mnostwo ludzi w celu zapewne, iż względem sądu nowy cud uczyni, lecz cudowna iey moc ustala.

Ministrowskie pisma zdają się chcieć przygotować umysły względem waroczenia kordonowego woyską do Hiszpanii, ponieważ codziennie powtarzają, iż powinnością jest Króla Francuzkiego przywrócić nieograniczony tron w Hiszpanii. Umiarkowańsze z tych pim mówią tylko, iż idzie rzecz o zaprowadzenie w Hiszpanii konstytucyi Francuzkiej.



Royalistskie pisma znajdują podobieństwo między 7 Lipca w Madrycie i 10 Sierpnia w Paryżu. X. Pradt uznaje za taką różnicę między obiema dniami: W Paryżu wezwali Jakóbińsi Marsalczyków na pomoc i uderzyli na gwardyją Królewską, dla ogłoszenia Rzplitej; w Madrycie uderzyła gwardyja na lud, dla zrobienia Króla niepodległym. W Paryżu został Król w Tempłu uwięziony i rządu pozbawiony; w Madrycie mieszkał w swoim pałacu i prowadził rządy; zwyciężeni, gdyby im się była rzecz udała, nie byłiby zapewne tyle umiarkowania okazali, ile zwycięzcy.

Trzem officerom gwardyi Hiszpańskiej udało się uratować do Francyi; jeden z nich już tu przybył.

Royalistskie pismo Chorągiew biała wyraża: iż Pułkownik San Miguel, który bada zbuntowaną gwardyją w Madrycie, okazał Królowi Ferdynandowi kilka własnoręcznych jego pism, do których odwołują się officerowie gwardyi względem swojego postępku. Na co J. K. M. między innemi miał odpowiedzieć: wszak dobrze wiedzieli, iż moje rozkazy bez podpisu Ministra nic nie znaczą; dla czegoż ich słuchali?

Dziennik Sporów donosi z prywatnego listu z Wiednia, że na terazniejszym kongressie ustanowiona będzie środkowa śledcza kommissyja we Włoszech przeciw Węglarzom na wzor Moguncykiej.

*Z Marselii d. 30 Lipca.*

Po wielkich wypadkach w połowie Czerwca oddział Greckiej floty pilnie Tureckiej, której stratę do jednej trzeciej części podają. Do połowy Lipca, iakkolwiek głośzono, nie zdobyli Grecy Selo; ale wyjąwszy osadę zamku

wszyscy Turcy odciągnęli ztamąd do Azyi mniejszej. Słychać, iż naczelnicy Grecy na Hydra rozpoczęli nowe układy z Vicekrólem Egipskim, które mają na celu zawieszenie broni. Podług doniesień z Stambułu, Porta posłała nawet z Bulgaryi woyska do Macedonii, dla zebrania tam znaczney siły. Porta prosić także miała pośredniczące Dwory, aby nakłoniły Rossyyski przy jegoj chęci utrzymania pokoju do cofnięcia woysk swoich od granic Tureckich. Stronnictwo Haleb - Effendy przeważa teraz w Stambule, do którego miał się także Posel Angielski Lord Strangford przyłączyć i wielkiego nabydź wpływu.

*Z Madrytu d. 1 Sierpnia.*

Król wydał rozkaz, aby pułk Almanzy udał się do korpusu Jenerała Empecinado, ale na przełożenie liberalistów, iż pragną, aby wierny ten pułk pozostał w Madrycie, cofnął ten rozkaz.

Martinez de la Rosa odstąpił skarbowi cały plac za czas swojego Ministrowstwa.

Szwaczka, robiąca w pałacu Królewskim, dopuściła się rzucać kamieniami na sztyldwacha. Żołnierz chciał już do nayspierwszey osoby, którą na gancku postrzeże-strzelić, ale dowiedziawszy się trzymający straż officer zakazał mu. Lubo Król rozkazał natychmiast nierozsądną dziewczynę uwięzić, postępek iey dał jednak powód do mów rozmaitych.

Wczoraj około południa przy wielkim natłoku ludu uskuteczniiony został wyrok na Gwardyjału Gabarda, zabójcy Podpułkownika Landabaru. Nayspierwey ucięto mu rękę, a potem głowę. Umarł bardzo przytomnie i nie przyznał się do winy. Kapitan gwardyi Gouffier

Francuz, miał tego człowieka uwięzić, a nawet znakomita o oba z ganku miała czynić, jego pochwalić. Lud zachował się przy jego straceniu spokojnie i okazał nawet litość, ponieważ sądził go być ofiarą namowy. — Wdowa po Landabaru ma zapewnioną pensyą, a dzieci jego będą kosztem narodu edukowane.

Dyrektorowie tutejszego teatru dali onegdaj wystawienie dla wdow i sierot poległych w d. 7 Lipca milicyiantów. Grana była tragedia przez Martinez de la Rosa napisana, pod tytułem: Wdowa Padila, czyli Comuneros.

Przybył tu Podpułkownik Baccigalupi od pułku Sigüenza z doniesieniem, iż w całej tej prowincyi panuje spokój i powstańcy proszą o przebaczenie. Działająca tam ruchoma kolumna wynosi 2300 ludzi i ma dwa działka.

Karabinierowie g. ardyi Królewskiej, którzy się poddali, stoją ciągle w liczbie 250 ludzi w Almodovar i oczekują dalszego przeznaczenia. Dywizya przeciw nim działająca w liczbie 2000 ludzi stoi w Ciudadreal i oczekuje co chwila rozkazu udania się do Arragonii.

Podług urzędowych doniesień ani w Kadyxie, ani w Barcelonie nie pokazały się ślady zaraźliwej choroby.

Jeneral Mina w drodze do Katalonii przybył do Waladolidy i czynny pułk milicyi Leony ciągnie za nim. Deputacya prowincjonalna nakazała, iż gruntowe prace znajdujących się w czynney służbie milicyiantów odbyte być mają kosztem gminów.

Miasta Vittoria, Bilbao, Tolosa i San Sebastian wystawiają łącznie 6 kompanij strzelców, dla ścigania facyjionistów, którzy w tych okolicach wielkie popełniają zdróżności. Każdy strzelec

pobierać ma codziennie po 40 soldów i podzielonemi być mają wojskowemi naczelnikami na 3 oddziały.

Szesnaście tysięcy ludzi posłano już różnemi stronami lądem do Katalonii, a 8000 wsiadło w tymże celu w Algeiras na okręty.

Krol odebrał Hr. Pueblo urząd W. Podkomorzege, a Margr: Mondejar W. Koniuszego i oba poruczył tymczasowo Margr: Santa Cruz. Dziennik Universal wyraża z tego powodu: Dowiadujemy się z radością, iż J. K. Mość przekonał się na koniec o nagley potrzebie uczynienia reformy w Królewskim swoim Dworze, którą naród za nieodzowną uznał dla dobra swojego, spokojności i powagi Monarchy.

Wydatki na zaczynający się od 1go b. m. racunkowy rok wynoszą 660 mil: a przychody tylko 600 mil: realów.

— Dnia 6. —

Nakoniec utworzone zostało nowe Ministeryum, które składa się z następujących członków: Spraw zagranicznych Evariste San Miguel, dawniej naczelnik głównego sztabu na wyspie Leon, a teraz jednym z redaktorow Expectadora; spraw wewnętrznych Gasso, Deputowany w Stanach 1820 i 1821 roku; spraw zamorskich Vadello, także były Deputowany; wojennym Jeneral Lopez Bannos; sprawiedliwości były Deputowany Benicio Navarro; morskim Capaz, kapitan okrętowy i były Deputowany w r. 1814 i skarbowym tymczasowo Egue. Jedno z pism tutejszych wyraża: "te mianowania są najsławniejszą rękojmią utwierdzenia teraźniejszego systemu. Oyczyzna nie będzie się lękać, aby założono znówu sidła przez które stałaby się bliską upadku. Spodziewać się należy,



if pierwszym czynem nowego Ministeryum będzie zwołanie nadzwyczajnych Stanów i mianowanie znanych z patriotyzmu mężów politycznymi i wojskowymi naczelnikami prowincyi. „

Dziennik Universal zawiera list Króla do jego Adjutanta Jenerała Zayas. Infant Franciszek oświadczył temu jenerałowi w imieniu Króla: że niema co robić w pałacu i może się udać, gdzie mu się podoba. J. K. Moś napisał przeciwnie do niego: że jest zupełnie kontent z rzetelnego jego postępowania, przywiązania do porządku i Królewskiej rodziny, i że niema zważać na oświadczenie Infanta. — Zayas przyłożył się szczególnie podczas ostatnich nieprzyjemnych zdarzeń w pałacu Królewskim w Aranjuez do utrzymania porządku pomiędzy iworzanami Królewskimi i był w przeszłych Stanach zastępcą deputowanego z Kuby.

Z wszystkich stron nadchodzą do Króla adressy, w których ostrzegany jest o przepaści, w którą rzekomi jego przyjaciele usiłują go wpechnąć. Adres od Barceliony wyraża: „Niedź W. K. M. postrzeżesz prawdziwe swoje położenie i przepaść, którą gotują Ci bezwstydni oszczercy? Jesteś W. K. M. wolny, przemów do Hiszpanów, przemów do obcych Mocarstw i oddal wszelkie podeyrzenie; przemów do swoich nieprzyjaciół, którzy oraz są nieprzyjaciółmi narodu i ludzkości, usiłują zaciąć Twoją sławę i oliąć Ci miłość Hiszpanów, która Ci pewnie jest droższą nad świetność tronu. „

Przybył tu Jenerał Mina i niezwłocznie uda się z głównym swoim sztabem do wojska do Katalonii. Mnóstwo byłych wojskowych ubiega się o zaszczyt służenia w jego wojsku.

Kapitan gwardyi Salamancea został na granicy przeprawiając się przez Bidadassao pochwycony i do Madrytu przyprowadzony. — Pozostała wierna konstytucyi gwardya Królewska, wraz z dwiema batalionami, któremu dozwolono z bronią odciągnąć, ma być zwinięta i żołnierze mają być do innych pułków oddanemi. Officerowie, wyjąwszy oskarżonych, otrzymają żołd odstawkowy.

Gazeta rządowa wymieniła znowu za 8,695, 120 realów na sprzedarz wystawionych dobr narodowych, za które wzięto 10,573,048 realów. Stosownie do wyroku Królewskiego pełnomocni nasi Ministrowie pobierać na przyszłość będą rocznie: w Londynie 360,000 realow, w Paryżu 300,000, w Zjednoczonych Stanach północney Ameryki 220,000, w Lizbonie 200,000, w Rzymie 160,000. Przy innych Dworach będą tylko sprawujący interessa, jak n.p. w Petersburgu, Wiedniu, Hadze i Stambule z placą po 100,000, w Berlinie, Kopenhadze, Sztokholmie i Dreźnie po 80,000 realów. Dziesięciu jeneralnych Konsulów wyznaczonych jest do Alexandryi, Algieru, Rio-Janeiro, Trypolu, Genui, Hamburga, Neapolu, Smirny, Tangeru, Tunisu.

*Od granic Hiszpańskich d. 6 Sierpnia.*

Quesada, który z ludźmi swoimi do Nawarry postąpił, odparty został do szanców swoich pod Jradi. Wszędzie, gdzie tylko chciał usadowić się i odpór dawać, porażony został. Wojsko konstytucyjne stoi w Ochogaria niedaleko Jradi.

*Z Londynu d. 14 Sierpnia.*

P. Bloomfield, który 20 lat służy przy osobie Króla, nie popłynął z nim do Szkocyi, ale mianowany został guberną-

torém twierdzy Jamaika.

Pisma Edyngburskie uwiadomiają Szkotów o najmniejszych drobnostkach, które u Dworu podczas pobytu tam Króla zachowanemi być miały. Damy n. p. powinny mieć wedle etykiety dworskiej na 5 łokci długi i usukni ogon, który, gdy Dama do tronu zbliżać się będzie, nieść go za nią powinien paż. Oddalając się musi umieć zręcznie nogami ten ogon odrzucić, aby nieodwrocila twarzy od tronu. Nieumiejętne do rze uczynią, gdy się wcześnię do tego usposobią. Zresztą Damy powinny mieć fachlarz i przynajmniej 9 piór na głowie, i t. d.

W doniesieniu o śmierci Margr: Londonderry (\*) zastanowienia rzecz godna, że lekarz dopiero po śmierci postrzegł przerznięcie arteryi i dowody samobójstwa, gdy w takim przypadku ciało powinno było być krwią oblane. W początkach nikt nie chciał o śmierci tego Ministra wierzyć, bo widziano go niedawno w pozoronym stanie zdrowia tak przy odrzuceniu Parlamentu, jako też przy wsiadaniu Króla w sobotę na okręt. Mówiły ty o dnia tego do otaczających go osób: „Muszę się od spraw publicznych oddalić; obowiązki urzędu mego są zatrudne dla mnie i niemogę im dłużej

wydołać.„ Z tem wszystkiem poczynił rozporządzenia do odplynienia wieczników z Dowru do Kale, dla udania się ztamtąd do Wiednia. — „Oddamy tylko sprawiedliwość ( wyraża gazeta Times ) gdy powiemy, że Margr: Londonderry jako człowiek prywatny (nie jako Minister) posiadał szacowne przymioty, które mu iednały przychylnosc i uczyniły go przyjaciół. Pomiłamy umysłowe jego ukształcenie, ponieważ mówiąc o nim poniżylibyśmy jego prywatne cnoty. Był łagodnych obyczajów, skromny, dla współludzi dobry i wspaniały. Dla ubogich dobroczynny, a dla sług swoich łagodny i wyrozumiały. Był wiernym przyjacielem swoich przyjaciół i najsilnię im dopomagał. W posiadłości władzy niezapominał o uczytoney mu przysłudze jako prywatnemu; niezapomniał nigdy swojego przyrzeczenia i był osobście waleczny.„ Powyższa gazeta oddaje mu także sprawiedliwość względem wewnętrżney administracyi; ale nagania jego postępowanie podczas zawierania traktatu w r. 1815, ponieważ poświęcił małe kraie i interessa handlowe Anglii.

Pisma tuteysze przywodzą jako osobliwość, że Bonaparte i oba jego przeciwnicy Londonderry i Wellington wie-

(\*) Margr: Londonderry (dawnię Lord Castlereagh) urodził się z Angielskiej rodziny 1769 w Dublinie, i zaraz po ukończeniu nauk w uniwersytecie Kambridgi, obrany został reprezentantem do Parlamentu Irlandzkiego, co oycu jego Margr: Londonderry kosztować miało 30,000 Fs. Z początku sądzono, iż przyłączy się do strony opozycyney, ponieważ mówił za handlem Irlandyi do wschodnich Indyi; ale w krótcie oświadczył się za stroną Ministrów. Niezadługo został pierwszym sekretarzem stanu w Irlandyi i okazał wiele odwagi podczas zaburzeń w r. 1798. On także przyłożył się do połączenia Irlandzkiego Parlamentu z Angielskim, wszedł jako reprezentant do tego ogólnego Parlamentu i został członkiem cayney Królewskiej rady, a za drugiem wnięciem Pitta do Ministerium i po pokoin Amieńskim Ministrem woyny. Z śmiercią Pitta utracił ten urząd, ale odzyskał go pod Percewalem. O przedsięwzięcie przeciw Walchezu pokłócił się z swoim kolegą Canning, którą kłótnię roztrząnął poetynek i ranienie Canninga. W r. 1809 obiał Ministerstwo spraw zagranicznych, które z stałością i chwałą aż do śmierci sprawował.



dnym 1769 rodzili się roku.

Podług ostatnich doniesień z Hawan-ny grasuje tam żółta gorączka i najwięcej cudzoziemców zabiera; niemal każdy Amerykański okręt utracił kilku na nią ludzi.

Listy z Rio - Janeiro pod d. 3 Czerwca donoszą, iż obrani po prowincjach do ogólnego zgromadzenia Brazylijskiego deputowani ziechali już do tego miasta. Jedną tylko Bahią wzbrania się wysłać swoich i jest za utrzymaniem połączenia z macierzyńskim krajem.

Z *Baltymore* d. 11 Lipca.

Dawniej przez Komodora Aury dowolzona z 9 żagłów złożona eskadra, która bawiła się później jedynie rozbojem morskim, poddała się równie jak mieszkańcy Old - Providence pod opiekę Rzpłtey Kolumbijskiej. Eskadra ta popłynęła zaraz do Lagaira i działać razem będzie z flotą Kolumbijską przeciw Porto - Cabello. — Gazety z Werakrux zawierają pod d. 29 Maja długą odezwę Cesarza Augustyna do Meksykanów, w której wyraża, iż przez posłuszeństwo tylko głosowi narodu przyjął koronę, i że powierzonej sobie władzy użyje tylko dla dobra i użytku kraju i uważa się jako poddany ustaw.

Od *granic Tureckich* d. 2 Sierpnia.

Porta znając niedostatek nowych Gospodarów Wołoskiego i Multańskiego, uwolniła ich od zwykłych przy obciążeniu rządów podarunków i oprócz tego każdemu z nich zaliczyła po 100,000 piastrow.

Churszyd Basza przysłał do Sztambułu Tatarą z doniesieniem, że cofnęli się Grecy. (\*) Żądał on oraz fermanu zabraniającego jego wojskom zabierania niewolników.

Niećaki Jussuf Aga przybywszy z Morei do Sztambułu twierdzi, że znakomitsi mieszkańcy Morei prosili go o wstawienie się za nimi o poiednanie do Porty. Tenże Aga przywiózł wiadomość, że następca Kapitana Baszy Kara Mehemed Basza nadszedłszy rany, które mu się teraz odnowiły, umarł.

Z rozkazu W. Sultana długi wysadzzonego na powietrze Kapitana Baszy zapłacone być mają ze skarbu publicznego.

Rozchodzi wieść o zawartem na 3 miesiące rozejmie między Turkami i Persami.

Kapitan okrętu Francuzkiego Reverteau pod czas krążenia swóego około wysp otrzymał od Greków 16 zabranych Turków, których odstawił Tureckiemu admirałowi, ten tak się ucieszył tym dowodem Europejskiej ludzkości, iż darował mu 16 Greczynek, które już do Smirny przybyły.

Z *Włoch* d. 9 Sierpnia.

Xiężna Parmenska udała się d. 25 Lipca na letnie mieszkanie do zamku Sala. D. 20 Lipca wydała rozporządzenie względem podawania iey proźb od poddanych na publicznych posłuchaniach.

Król Neapolitański mianował już naczelnych wodzów sweich sił lądowej i morskiej. Xiężę Scaletto, Minister wojenny jest ze starszeństwem iakie przez

(\*) Gazeta Lipska zawiera doniesienia pod d. 24 Lipca z Bitolia w Macedonii, podług których Churszyd Basza w wąwozach Patrassi z utratą 12,000 ludzi na głowę pobity miał zostać, a Odysseusz poległ bohaterską śmiercią za oyczyzną.

zwinięciem wojska posiadał, znowu jeneralem porucznikiem. Admiral Danero ma pod sobą 2 Vice i 8 kontraadmiralów.

Grecy znaleść mieli w Napoli di Romania 10,000 broni Angielskiej, która im nader przydatną była.

Jak tylko najwyższa wojenna Grecka rada dowiedziała się, że Turcy gotują wyprawę przeciw Macedonii, przedsięwzięła zaraz środki do zwiększenia Greckiego wojska w Tessalii. Posłała naczelnemu Wodzowi w Akarii, Mauro-Michaeli; rozkaz, aby zaniechał przedsięwzięcia przeciw Lepanto; a udał się do Tessalii. Jenerał Normann odebrał podobnież rozkaz, aby zawiesił działania swoje przeciw Epirowi; a udał się przeciw Laryssa; tak, iż trzy korpusy Greckie przeciw Baszy Saloniki ciągną. Stoczyć się mająca w tej okolicy bitwa stanowić zapewne będzie wzłędem losu Tessalii i razem południowej Macedonii. — Korpus Suliotów pod Markiem Bohari postąpił pod Janinę i opanał w niej Baszę Omer - Vrione.

*Z Sztokółmu d. 13 Sierpnia:*

Król uda się w tych dniach z Drottningholm do letniego zamku Rosenberg. — Od Królewica Następcy tronu nadęszła tu z Brukselli wiadomość, że w podróży do północnych Włoszech odwiedzi miasta: Medyolan, Flotencją, Pizę i Liworno.

Słychać, iż dwaj młodzi Hrabowie Patehé, (synowie niegdy Francuzkiego Ministra) osiędą na zawsze w Szwecyi.

Szkola, która założona będzie w Frederikshald, nosić ma nazwisko: "U-

czona szkoła Królewica Następcy tronu Karóla Augusta.,"

*Z Kopenhagi d. 13 Sierpnia:*

Vicehrabia Flavign, który przez Barona de la Salle przy tutejszym Francuzkiem poselstwie złuzowany został, wypłynął dziś rano na parowym statku do Kiel, na którym udał się tamże Xiążę Ferdynand Duński na przeciw bratu swojemu Xięciu Chrystryanowi.

Względem cudzoziemców wyszło tu rozporządzenie, aby gdzie tylko który przybędzie zaraz zgłosił się do zwierzchności i paszport okazał.

List do Konferencyynego Rady; Doktora Stephensen, z Leirum pod d. 6 Lipca r. b. zawiera z Islandyi: "Podziemny ogień w Oefelds - Jökelen (10-dowaty górze) palił się nieustannie od dnia 20 Grudnia 1821. Wyrzucany popiół poczynił w otocznych gruntach znaczne szkody. Ustał przecież ogień; i znaczne deszcze z wiatrami oczyszcily potem pola. Opłócz wody, którą Jökelen z znaczniemi bryłami lodu wyrzucała; nie zaśzło później nic ważnego; aż nakoniec d. 26 Czerwca roku bieżącego nastąpił nowy z podwójną siłą wyrzut ognia; zapewne z nowego otworu; któremu towarzyszy błyskawica i huk o 15 mil słyszany. Popiół, który północny wiatr daleko roznosi zrzadził nieszczęście, iż wszystko rogate bydło, nie mogąc iść zarutej trawy, z głodu zdycha. Otwór góry otoczony zawsze jest grubem dymem. Ostatni popiół, który wyrzucała, był bardzo miękki i nie było w nim lawy. Deszczowna pora widny nie przygasila bynajmniej tego ognia i w wszystko rokuie nieurodzaj. Góra Hekla jest dotąd spokojna.,"